Odnosząc się do Państwa zapytania chcę oświadczyć, że wniosek o moje odwołanie z funkcji starosty złożony przez grupę radnych, nie ma w żaden sposób merytorycznego uzasadnienia. Jestem zaskoczona, że wniosek wpłynął od osób, które jesienią mnie wybierały i powierzyły tę funkcję. Podnoszone argumenty o rzekomym złym wykonywaniu powierzonych obowiązków oraz utracie zaufania nie mają odzwierciedlenia w faktach, gdyż dotychczas podczas każdej sesji Rady Powiatu sprawozdania z działalności Zarządu, którym kieruję były przyjmowane przez radnych jednogłośnie i nie wzbudzały w nich wątpliwości.

Uważam, że wnioskodawcy nie kierują się merytoryczną oceną mojej pracy. Należy zaznaczyć, że Zarząd nie jest jedno osobowym, a kolegialnym organem. Zaskoczeniem jest dla mnie, że współdecyzyjny członek Zarządu, również taki wniosek podpisał. Może było to do przewidzenia, skoro pani radna Sylwia Kubik, tuż po wyborach była wstanie opuścić swoją dotychczasową grupę, co świadczy o jej niestabilności. Wnioskodawcy prawdopodobnie kierują się niechęcią osobistą i niespełnionymi ambicjami. Można również przypuszczać, że złożony wniosek o dowołanie starosty ma „zatuszować” sprawę wniosku o wygaszenie mandatu Przewodniczącej Rady Powiatu Pani Dobrosławy Frączek. Obecna sytuacja znacząco ogranicza zaufanie do osób, z którymi współpracuję. Uważam, że sytuację tę należy jak najszybciej ustabilizować aby zapewnić odpowiednie warunki do pracy na rzecz powiatu.

Nieoficjalnie jest mi wiadomo, że ta sama grupa radnych, w nieco zwiększonym składzie, już w grudniu 2018 r. (2 tygodnie po wyborach) zbierała podpisy pod moim odwołaniem. Tamten wniosek jednak nie wpłynął. Dziś mówimy o kolejnym wniosku, który wpłynął do kancelarii naszego urzędu, a o jego istnieniu można było uzyskać informację z lokalnych mediów. Faktem jest, że grono osób jakie wniosek popierały w grudniu 2018 r. zmniejszyło się znacząco. Jakie będzie oficjalne rozstrzygnięcie przekonamy się w najbliższym czasie.

Reasumując chcę z całą stanowczością zaznaczyć, że w wypełnianiu obowiązków Starosty Sztumskiego kieruję się dobrem wszystkich mieszkańców i nie zamierzam ulegać naciskom wąskich grup biznesowo-politycznych.